Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, http:// www.kp.org.pl

Świebodzin, 27 czerwca 2017 r.

Regionalny Dyrektor
Ochrony Środowiska
w Szczecinie

W związku z ustawowymi konsultacjami projektu zmiany planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Wzgórza Bukowe PLH230020, przedstawiam następujące uwagi i wnioski:

1. Podtrzymuję ocenę, że zgodnie z art. 28 ust 5 zdanie ostatnie ustawy o ochronie przyrody, plan zadań ochronnych może być zmieniony wyłącznie jeżeli wynika to z potrzeb ochrony siedlisk przyrodniczych lub gatunków roślin i zwierząt, nie zgadzając się w tym zakresie ze stanowiskiem Departamentu Prawnego MŚ. Co do zasady, rzeczywiście organ prawodawczy mający kompetencję do ustanowienia aktu prawa ma także kompetencję do jego zmiany lub uchylenia. Jednak, zasada racjonalności ustawodawcy wymaga, by interpretować iż art. 28 ust 5 został przez ustawodawcę wprowadzony w jakimś celu. Gdyby rzeczywiście potrzeby przedmiotów ochrony były tylko jedną z możliwych przesłanek zmiany, to zbędne i sprzeczne z techniką legislacyjną byłoby zapisanie takiej przesłanki w ustawie. Rozważany przepis musi być więc interpretowany jako lex specialis, nadrzędny wobec zasady ogólnej, ograniczający możliwość zmiany PZO wyłącznie do zmiany z potrzeb przedmiotów ochrony. Intencją ustawodawcy była tu ochrona trwałości ustanowionego planu właśnie przed zmianami takimi, jakie chce obecnie wprowadzić RDOŚ w Szczecinie. Przepis ten uniemożliwia dokonanie zmiany planu zadań ochronnych z innych przyczyn, jak również ujęcie w zarządzeniu zmieniającym zmian wynikających z innych przyczyn. Nie wyklucza to zmian polegających na usunięciu takich wad legislacyjnych, które wymagałyby wyeliminowania całego aktu z obrotu prawnego, ale nawet takie powinny być dokonywane ten sposób, by zapewnić nie mniejszy reżim ochrony obszaru.

   Zgadzając się, że PZO i wszystkie jego załączniki stanowią spójną całość, podtrzymuję jednak ocenę, że niektóre zmiany – i to nie tylko te żądane przez Ministra, ale i te wprowadzone samodzielnie przez RDOŚ – stanowią osłabienie reżimu ochrony gatunków i siedlisk, czego szczegółowe uzasadnienie przedstawiam w dalszych uwagach.

   Wnoszę więc o odstąpienie od zmiany PZO, która stanowiłaby naruszenie art. 28 ust. 5 zdanie ostatnie ustawy o ochronie przyrody.

2. Rozumiejąc, że PZO sporządza się dla takich przedmiotów ochrony, jakie są ujęte w aktualnym SDF, wnoszę jednak o przekazanie do GDOŚ naszych argumentów przedstawionych w piśmie z 30 maja za utrzymaniem lub wprowadzeniem przedmiotów ochrony: siedliska 2330, 3160, 6120, 6430, 91D0, kozioroga dębosza *Cerambyx cerdo*, bobra

Castor fiber, kozy *Cobitis taenia*, oraz o zawieszenie prac nad PZO do czasu rozważenia przez GDOŚ tych argumentów.

3. Ponawiam wniosek o pozostawienie w PZO zapisów wprowadzających środki ochrony środków ochrony polegające na:
   - wyłączeniu obszaru wydm z ruchu pojazdów,
   - niewydzierżawianiu na cele rybackie i wędkarskie przedmiotu ochrony,
   - niebagrowaniu zbiorników wodnych,
   - niewykonywaniu innych prac naruszających linię brzegową i dno zbiornika,
   - niedopuszczaniu do pogorszenia stanu powiązań ekologicznych starorzeczy z rzeką,
   - nieodgradzaniu walem starorzeczy od koryta rzecznego,
   - niepogłębianiu rzeki w obszarze oddziaływania tych prac na starorzeczu,
   - niezrzucaniu odpadów pozrębowych wód i okrajków torfowisk,
   - nielokalizowaniu na brzegu zbiorników punktów czerpania wód,
   - niezakładaniu plantacji choinek i poletek leśnych,
   - nienawożeniu,
   - niedopuszczaniu składowania w płatach ziołorośli namułów i urobku wydobywanego z rzeki,
   - niedopuszczania do pogorszenia warunków wodnych - niepogłębianie i nieoczyszczanie rowów odprowadzających wodę z torfowiska,
   - niedopuszczaniu do zmian warunków wodnych,
   - niedopuszczaniu do realizacji przedsięwzięć zmieniających warunki wodne,
   - niemodyfikowaniu przepływu wód,
   - niepogłębianiu i nieregulowaniu koryta strumienia,
   - nielokalizowaniu ferm norki amerykańskiej, szopa pracza i jenota w obszarze,
   - niewykonywaniu regulacji i odmulania cieku,
   - nieusuwaniu drzew i zarośli przybrzeżnych oraz drzew powalonych do koryta rzeki,
   - niedopuszczaniu do odwadniania, zasypywania, zmiany w intensywnie użytkowane stawy rybne drobnych zbiorników śródpolnych i śródleśnych,
   - niezarybianiu drobnych zbiorników wodnych stanowiących siedlisko gatunku,
   - niedokonywaniu zmiany użytkowania terenu,
   - niezmienianiu stosunków wodnych,
   - niewykonywaniu orki,
   - nielokalizowaniu punktów poboru wód w okrajkach torfowisk przejściowych

   - a jeśli z przyczyn legislacyjnych byłoby to niemożliwe, o wskazanie w PZO konieczności opracowania planu ochrony dla obszaru, w którym można będzie wskazać potrzebne ograniczenia jako „warunki właściwego stanu ochrony". Ponownie podkreślam, że z zasady racjonalności ustawodawcy i z zasady systemowej interpretacji prawa wynika, wbrew stanowisku Ministra Środowiska, że zapisy „noszące znamiona zakazu" mogą być ujmowane w PZO, gdyż w przeciwnym razie inne zapisy ustawy (art. 37 ust. 2) byłyby pozbawione sensu.

   Nie mogę podzielić poglądu RDOŚ, że ograniczenie lub wykluczenie pewnych działań jest w tym obszarze, niezbędne do skutecznej jego ochrony, jest zapewnione przez wskazanie odpowiednich zagrożeń i procedurę oceny odziaływania na obszar Natura 2000. Zwracam uwagę, że większość tych działań nie wymaga wcześniejszego uzyskania decyzji administracyjnej ani nie wynika z planów poddawanych strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, nie będzie więc żadnej okazji do podania ich ocenie oddziaływania na obszar Natura 2000. Natomiast tam, gdzie ocena taka jest przeprowadzana, nie widzę by RDOŚ wystarczająco wnikliwie badał wpływ ocenianego planu na obszar Natura 2000 w świetle zagrożeń wskazanych w PZO i wyrażał stanowisko skutecznie zapobiegające tym zagrożeniom – o czym świadczą np. procedury zmiany studium gminy Stare Czarnowo i sporządzenia planu urządzenia lasu nadleśnictwa Gryfino.

4. Ponawiam wezwanie do zawieszenia zmiany PZO do czasu przedstawiania, przeanalizowania i uwzględnienia w projekcie „Analizy przeprowadzonych działań ochronnych – zgodność z założeniami, osiągnięte efekty, potrzeby modyfikacji sposobu realizacji działań lub częstotliwości; aktualizację kosztów realizowanych działań", jak również przepisanych w dotychczasowym PZO uzupełnień stanu wiedzy, które zgodnie z obowiązującym PZO powinny być już przez RDOŚ wykonane.

   Teza, że „*nie ma potrzeby łączenia zmiany PZO z analizą przeprowadzonych działań ochronnych, gdyż nie ma podstawy prawnej do uzależnienia zmiany PZO od tej oceny*" jest kuriozalna. Oczywista wydaje się potrzeba poprzedzenia zmiany PZO analizą skuteczności trzech lat funkcjonowania obecnego PZO, a podstawę prawną do tego stanowi art. 28 ust 5 zdanie ostatnie ustawy o ochronie przyrody.

5. W mojej interpretacji:

   Zagrożenia aktualne to zjawiska, które zaszły, zachodzą, lub zamiar ich wykonania wynika z aktualnych planów, dokumentów itp. – a które mogą potencjalnie zagrażać przedmiotom ochrony. Jeśli natomiast negatywny wpływ na przedmioty ochrony urzeczywistnia się, to nie jest to już „zagrożenie", a naruszenie art 6(2) dyrektywy siedliskowej i zaniedbanie obowiązków przez RDOS, który jest obowiązany sytuacjom takim skutecznie zapobiec.

   Zagrożenia potencjalne to zjawiska, które nie zaszły ani nie zachodzą, ale „prewencyjne" można je sobie wyobrazić, przy czym gdyby zaszły to mogłyby potencjalnie zagrażać przedmiotom ochrony.

   Dla leśnych siedlisk przyrodniczych, opisane „inne rodzaje praktyk leśnych" to zjawiska mające obecnie miejsce w Puszczy Bukowej rzeczywiście, a nie tylko potencjalne. Powinny więc być pozostawione w kolumnie zagrożeń aktualnych.

   Zwracam uwagę, że gospodarka leśna w Puszczy Bukowej nie stanowi wprawdzie zagrożenia dla istnienia przedmiotów ochrony, ale stanowi czynnik odpowiedzialny za obniżoną jakość (stan ochrony) niektórych z nich, szczególnie leśnych siedlisk przyrodniczych. W szczególności, to gospodarka leśna odpowiada za niezadowalające parametry dotyczące drzew biocenotycznych i zasobów martwego drewna w tych siedliskach.

   Analogicznie Bagrowanie (odmulanie) Płoni to zagrożenie aktualne, a nie potencjalne, gdyż takie działanie jest przewidziane w ustanowionym przez RZGW w Szczecinie Planie Utrzymania Wód. Z tego samego powodu, „usuwanie osadów, odmulanie" należy wskazać jako zagrożenie aktualne dla skójki gruboskorupowej.

6. Dla siedliska 6510 aktualnym, istotnym zagrożeniem jest zmiana przeznaczenia i sposobu użytkowania łąk, przede wszystkim przez ich zabudowę (ale także przekształcanie w gruntu orne, a potencjalnie także zalesianie). Jest to zagrożenie aktualne, a nie potencjalne, ponieważ proces rozwoju rozproszonej zabudowy ma wciąż miejsce.

7. Dla wapiennych źródlisk 7220 w Puszczy Bukowej potencjalnym zagrożeniem jest niszczenie źródlisk przy jakiejkolwiek zrywce drewna przez źródlisko, a nie tylko przy zrywce „ciężkim sprzętem".

8. Niezasadne jest wykreślenie z celów ochrony (załącznik 4) „*poprawy powiązań ekologicznych buczyn kompleksu leśnego Puszczy Bukowej z innymi kompleksami leśnymi Pomorza*". Cel ten wprawdzie musiałby być osiągnięty poza granicami obszaru, ale nie widzimy przesłanek zabraniających ujęcia w PZO – akcie prawa miejscowego, celów dotyczących wyeliminowania zagrożeń zewnętrznych dla przedmiotów ochrony obszaru.

9. W działaniach polegających na ochronie strefy brzegowej siedlisk 3150 i 7140, rozumianej jako bariera biogeochemiczna, nie ma podstaw do zmiany zapisów dotyczących działań leśnych. Wbrew tezie RDOŚ, trudno wyobrazić sobie sytuację, w której wykonanie cięć rębni gniazdowej (co może oznaczać także wykonanie cięć zupełnych rębni IIIA!) mogłoby

poprawić stan siedlisk hydrogenicznych. Należy więc pozostawić oryginalny zapis, albo zmienić go na „*Na terenach leśnych gospodarowanie bez stosowania rębni zupełnych i gniazdowych w pasie o szerokości odpowiadającej wysokości drzewostanu wokół zbiorników, optymalnie polegające na ograniczeniu (rębnia przerębowa) lub wyłączeniu z użytkowania tego pasa drzewostanu*" – co miałoby formę „aktywną", zgodną z zaleceniami MŚ.

10. Dla ochrony siedliska 3150, a także traszki i kumaka, konieczna w tym obszarze jest jednak ingerencja w gospodarkę wodno-ściekową i zagospodarowanie przestrzenne, w szczególności poprzez wykluczenie się zrzutu ścieków do zlewni naturalnych zbiorników wodnych stanowiących przedmioty ochrony w obszarze Natura 2000, jak również poprzez utrzymanie wolnej od nowej zabudowy oraz nowych obiektów rekreacyjnych strefy o szerokości minimum 100m wokół naturalnych zbiorników i cieków.

    Wobec wskazanej przez Ministra Środowiska niemożności ujęcia zakazów w planie zadań ochronnych oraz niemożności takiej ingerencji planem zadań ochronnych w zagospodarowanie przestrzenne i gospodarkę wodno-ściekową, wnoszę o wskazanie potrzeby ustanowienia dla obszaru planu ochrony, w którym będzie można określić odpowiednie „warunki właściwego stanu ochrony", odnoszące się m. in. do zagospodarowania przestrzennego i gospodarkę wodno-ściekową.

    Teza, że aspekt ten będzie skutecznie kontrolowany przez RDOŚ w procedurach zmian studiów i planów przestrzennych, nie sprawdziła się w przypadku zmiany studium gminy Stare Czarnowo, nie mogę więc uznać jej za przekonującą.

    Zapisy w tym zakresie wprowadzone tylko do załącznika określającego wskazania do zmian studiów i planów nie będą skuteczne, bo ich rezultatem nie będzie ani obowiązek ustanowienia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obejmujących odpowiednie tereny (a dopiero ustanowienie planów zawierających taki zapis byłoby skuteczne), ani obowiązek dokonania odpowiednich zmian w studiach i planach, ani też zablokowanie możliwości zezwalania na szkodliwe zagospodarowanie terenu w trybie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Zupełnie nietrafne jest też zastąpienie obecnych zapisów działaniem „Upowszechnianie Kodeksu Dobrej Praktyki Rolniczej, w szczególności z zakresu ochrony krajobrazu i zachowania bioróżnorodności, ochrony gruntów rolnych oraz ochrony wód, przy uwzględnieniu potrzeb ochrony przedmiotów ochrony" – Kodeks Dobrej Praktyki Rolniczej nie odnosi się w ogóle do zagospodarowania przestrzennego (w tym do lokalizacji zabudowy i infrastruktury) ani do gospodarki wodno-ściekowej. Ponadto, samo upowszechnienie Kodeksu nie będzie skuteczne, gdyż nie jest on dla nikogo wiążący.

11. Nie ma powodu, by dla siedliska 3150 rezygnować z zapisu przewidującego, że to Nadleśniczowie powinni jeziorka w zarządzie Lasów Państwowych „*utrzymywać jako nieużytki rybackie – nie dzierżawić na cele rybackie i wędkarskie (nie zarybiać i użyźniać wód), nie bagrować i nie wykonywać innych prac naruszających linię brzegową i dno zbiornika, z wyjątkiem punktowej ingerencji w celu urządzenia i utrzymania punktów czerpania wód*". Nadleśniczowie są jednostkami działającymi w imieniu Państwa, a więc współodpowiedzialnymi za ochronę obszaru Natura 2000; o ich odpowiedzialności za wykonywanie działań ochronnych decyduje również art. 32 ust 4 ustawy. Zapis można przeredagować na formę „aktywną", zgodną ze stanowiskiem MŚ „„*utrzymywać jako nieużytki rybackie, nienydzierżawiane na cele rybackie i wędkarskie i nieudostępniane do wędkarstwa, zachowując naturalnie kształtującą się linię brzegową i dno zbiornika*".

12. Zapis dotyczący ochrony powiazań starorzeczy z rzeką nie powinien być osłabiany, proponujemy brzmienie „*Podczas prowadzenia prac hydrotechnicznych i utrzymaniowych uwzględniać charakter siedliska poprzez utrzymywanie kontaktu hydrologicznego starorzeczy z rzeką Płonią, nieodgradzanie starorzeczy od koryta poprzez składowanie osadów, niepogłębianie rzeki w obszarze oddziaływania tych prac na starorzecza*". Zapis ma charakter „aktywny", tj. określa wymagany sposób modyfikacji ewentualnych wykonywanych działań, a nie stanowi zakazu działań.

Kuriozalne wydaje się dążenie RDOŚ do eliminacji z PZO nie tylko „zakazów", ale nawet doszukiwanie się „ukrytych zakazów". Por. także pkt 3 niniejszych wniosków.

13. Nie widzimy powodu by z działania polegającego na koszeniu murawy kserotermicznej 6210 eliminować wymogi pozostawienia 25% powierzchni siedliska bez koszenia w ciągu całego roku (corocznie inny fragment) oraz pozostawiania bez nawożenia. Natomiast stanowisko MS można uwzględnić, wskazując RDOŚ w Szczecinie jako odpowiedzialnego za realizację działania przez zawarcie z podmiotem prywatnym odpowiedniej umowy. Zwracam uwagę, że obowiązkiem RDOS jest zapewnienie właściwej ochrony przedmiotów ochrony obszaru Natura 2000 także na gruntach podmiotów prywatnych.

14. Należy pozostawić obecny opis działań fakultatywnych dla siedliska 6510, określający konkretnie na czym działania te miałyby polegać. Proponowany zapis „*Użytkowanie zgodnie z wymogami odpowiedniego wariantu pakietu rolnośrodowiskowego (w przypadku kontynuowania zobowiązań z PROW na lata 2007 – 2013) lub rolno-środowiskowo-klimatycznego (wg PROW na lata 2014 – 2020), ukierunkowanego na ochronę siedliska 6510*" jest wadliwy, ponieważ nie określa sposobu wykonywania działania w latach 2020-2024 (a PZO będzie w tym czasie obowiązywać), jak również narusza delegację ustawową do ustanowienia PZO, bezprawnie delegując de facto określenie konkretnych sposobów ochrony siedliska na Ministra Rolnictwa.

    Nieprawdą jest, że zapisywanie tu większych niż określone w programach rolnośrodowiskowych wymagań, może spowodować zaniechanie działalności rolniczej w ogóle – konkretne wymogi obecnie zapisane nie są ostre i wywołają takich skutków. Nieprawdą jest, ze oryginalne zapisy mogłyby ograniczyć lub uniemożliwić pozyskanie środków pochodzących z funduszy unijnych – są one niesprzeczne z wymaganiami aktualnego programu rolnośrodowiskowego. PZO ustanawiany jest na 10 lat, więc zapis proponowany przez RDOŚ oznaczałby „blankietowe" zapisanie w PZO także działań zgodnych z ewentualnym PROW na lata 2020-2025, którego treść nie jest obecnie znana. Jest to niedopuszczalne z punktu widzenia techniki legislacyjnej. Niezgodne z zasadami legislacji jest także zakładanie z góry, że po 2020r. PZO będzie trzeba w tym zakresie zmienić.

    Co do zasady, to w planach zadań ochronnych należy określać konkretne re zimy gospodarowania optymalne dla przedmiotów ochrony (starając się, by w miarę możliwości były one niesprzeczne z aktualnym PROW, co umożliwi ich finansowanie) – właśnie po to, by na podstawie danych z PZO wiedzieć, jak należałoby ukształtować zapisy przyszłego PROW< by mógł on jak najlepiej sprzyjać ochronie obszarów Natura 2000.

15. Wnosimy o pozostawienie pierwotnego brzmienia zapisów dotyczących pozostawiania martwego drewna i drzew biocenotycznych w leśnych siedliskach przyrodniczych.

    Zapisy te są jasne i nie wymagają zmiany, są też rzeczywiście niezbędne w celu odbudowy zasobów martwego drewna w lasach Puszczy Bukowej. Nie ma powodu, by zastępować je ogólnikowym zapisem dotyczącym tylko „Kontynuowania w ramach prowadzonej gospodarki leśnej działań mających na celu pozostawianie i utrzymanie w lasach do naturalnej śmierci i rozkładu tzw. drzew biocenotycznych". Dotychczasowe działania w tym zakresie nie są w pełni skuteczne – czego wyrazem jest w szczególności niedostatek martwego drewna (zwłaszcza wielkowymiarowego) i mikrosiedlisk nadrzewnych w siedliskach przyrodniczych Puszczy. Fakt ten jest udokumentowany w dokumentacji PZO, jak również np. w pracy magisterskiej T. JÓZAK 2016 – STAN ZACHOWANIA SIEDLISK PRZYRODNICZYCH W PUSZCZY BUKOWEJ (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Katedra Botaniki Leśnej). Nieprawdą jest więc, że „*Dotychczasowe działania w tym zakresie są w pełni skuteczne i wystarczające*".

    Dotychczasowe działania wymagają więc wzmożenia i wzmocnienia, właśnie przez wdrożenie zapisów obecnego PZO, a nie tylko „kontynuowania".

    Nie widzimy powodu, by liczba drzew biocenotycznych miała być rozliczana ostępowo, tj. z wliczaniem uwzględniać również ich depozytu w sąsiednich wydzieleniach (np. ekosystemy referencyjne, rezerwaty przyrody, tereny trudnodostępne, itp.). Celem

pozostawiania drzew biocenotycznych jest poprawa funkcji ekologicznej drzewostanów na całej powierzchni – ważne jest nasycenie całej powierzchni leśnej takimi drzewami, a nie tylko ich skupiskowe rozmieszczenie. Nieprawdą jest więc, że „*liczba drzew biocenotycznych rozliczana ostępowo spełnia swoje zadania*" – gdyż zadania drzew biocenotycznych wymagają ich rozproszenia we wszystkich drzewostanach, a nie rozliczania ostępowego.

„*Pozostawienie na gruncie nieprzydatnego pod względem gospodarczym fragmentu drzewa (np. objętego zgnilizną) celem zwiększenia zasobu martwego drewna*" powinno być normą w przypadku ścinania jakiegokolwiek drzewa. Drzewa biocenotyczne co do zasady nie powinny być ścinane; a jeśli byłoby to wyjątkowo konieczne np. ze względów bezpieczeństwa, to powinny być pozostawiane na gruncie w całości.

Zwracamy uwagę, że proponowane zmiany nie wynikają na pewno z potrzeb ochrony leśnych siedlisk przyrodniczych, a stanowią osłabienie tej ochrony; nie wynikają przy tym z wymogów legislacyjnych. Naruszają więc art. 28 ust 5 zdanie ostatnie ustawy o ochronie przyrody.

RDOŚ twierdzi, że „*zmodyfikowany zapis stanowi przeniesienie podpisanych i wprowadzonych wytycznych przez Regionalnego Dyrektora Lasów Państwowych w Szczecinie i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Szczecinie dot. pozostawiania martwego drewna oraz tzw. drzew biocenotycznych na obszarze Natura 2000 Wzgórza Bukowe PLH320020 z 2016 roku*". Wydaje się, że wprowadzane w 2016 r. wytyczne powinny być zgodne z obowiązującym w 2016 r. PZO, a nie stanowić przesłankę do jego zmiany. Kuriozalne jest, że wprowadzane wytyczne miałyby stanowić przesłankę do zmiany treści aktu prawa miejscowego.

16. Sprzeciwmy się także licznym proponowanym, pozornie drobnym zmianom liberalizującym zasady ochrony leśnych siedlisk przyrodniczych, w szczególności sprzeciwiamy się:
    - Liberalizacji docelowych składów gatunkowych drzewostanów i rodzajów rębni zaleconych w poszczególnych typach leśnych siedlisk przyrodniczych. Zapisy aktualnie obowiązującego PZO zostały w tym zakresie wypracowane z uwzględnieniem specyfiki tego konkretnego obszaru i nie ma powodu, by dostosowywać je rozszerzająco do ogólnego, wcześniejszego porozumienia między RDOŚ i RDLP. Jest naturalne, że w danym, konkretnym obszarze powinny być stosowane typy zgodne ze specyfiką tego obszaru, a niekoniecznie cała szeroka paleta typów zalecanych w województwie. Nadmieniamy tu także, że niejasność wprowadzaj zapisy pozwalające na stosowanie w płatach siedlisk o stanie ocenianym na „C" (co odwołuje się do inwentaryzacji w Lasach Państwowych w 2007 r. , podczas gdy obecnie raczej należałoby się odnosić do ocen FV-U1-U2 przypisanych poszczególnym płatom w pracach nad PZO) bardziej liberalnych ustaleń. Drzewostany obecnie zdegradowane nadmiernym udziałem sosny powinny być docelowo zrenaturyzowane, dlatego i dla nich należy stosować typ drzewostanu zakładający renaturyzację (np. eliminację sosny) w przyszłym pokoleniu, a nie przedłużać na przyszłe pokolenie istnienia czynnika odpowiedzialnego za obecną degenerację;
    - Dopuszczeniu zakładania gniazd i sadzenia dębu także w płatach kwaśnych buczyn <1ha (kwaśne buczyny są reprezentowane w Puszczy w znacznej części przez małe płaty, które wycięcie gniazda odnowionego dębem zniszczy niemal w całości);
    - Dodaniu do zasady zachowania różnorodności gatunkowej drzew i krzewów słów „*w miarę możliwości*";
    - Liberalizacji maksymalnej powierzchni manipulacyjnej orki;
    - Zamianie słów „*co najmniej 5%*" na słowa „*około 5%*" w odniesieniu do pozostawiania nienaruszonych płatów runa przy orce;
    - Zamianie zalecenia „*rębni stopniowych*" na „*rębnie złożone*" (co jest rozszerzeniem zakresu, dopuszczającym rębnie częściowe, o których ograniczenie chodziło w tym zapisie);

- Zamianie „*niestosowania rębni zupełnych i gniazdowych*" na „*stosowanie rębni złożonych*" (rębie gniazdowe, w tym rębnia gniazdowo-zupełna oparta wyłącznie na cięciach zupełnych najpierw na gniazdach a potem na powierzchni międzygniadowej, należą do grupy rębni złożonych!);
- Wykreślenia zasady oczekiwania co najmniej 6 lat na odnowienie naturalne, przed wykonaniem odnowienia sztucznego;
- Wykreśleniu adresu „.. *i na powierzchniach proponowanych rezerwatów*" z działania polegającego na stosowaniu co najwyżej rębni stopniowych i przerębowych (a nie rębni częściowej);
- Zmianom konkretne określonych parametrów („*nie mniej niż...")* na parametry określone nieprecyzyjnie („*około..", „w miarę możliwości*").

Nie jest przekonujące, że „*Zmodyfikowany zapis stanowi przeniesienie podpisanych i wprowadzonych wytycznych aneksu do porozumienia Nr 3/2014 zawartego pomiędzy Regionalnym Dyrektorem Lasów Państwowych w Szczecinie i Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Szczecinie, w którym zostały zmodyfikowane i dostosowane do siedlisk przyrodniczych składy gatunkowe upraw i typy drzewostanów oraz rębnie*". To porozumienie między Dyrektorami powinno być dostosowane do obowiązującego aktu prawa miejscowego, a nie akt prawa miejscowego dostosowywany do porozumienia.

Oryginalne zapisy zostały wpracowane w uspołecznionym procesie sporządzania PZO, z udziałem tzw. Zespołu Lokalnej Współpracy. RDOŚ twierdzi, że nowe zapisy „*zostały wypracowane z udziałem autorytetów z zakresu siedliskoznawstwa, mając na uwadze również obszar Puszczy Bukowej*", zwracamy jednak uwagę, że zapisy te nigdy nie były dyskutowane na forum ZLW, co wydaje się naruszeniem przyjętych zasad sporządzania PZO. Nie widzimy powodu, by obecnie odrzucać i zmieniać wypracowane na forum ZLW zapisy.

Teza, że „*Siedliska przyrodnicze w Puszczy Bukowej wykształciły się dzięki odpowiednio prowadzonej gospodarce leśnej przez lokalnych gospodarzy*" jest kontrowersyjna. Lasy Puszczy Bukowej wydają się zgodne z potencjalną roślinnością naturalną i nie ma poważnych podstaw do twierdzenia, że bez gospodarki leśnej teren ten nie byłby pokryty przez buczyny. Równie dobrze można twierdzić, ze siedliska te zachowały dość dobry stan mimo tej gospodarki. W chwili obecnej geneza tych siedlisk przyrodniczych nie jest jednak kluczowa: PZO powinien dążyć do optymalizacji stanu tych siedlisk przyrodniczych, a do tego oryginalne zapisy są właściwe.

Słowa *„co najmniej 5%"* nie wykluczają możliwości pozostawienia większej powierzchni niż 5% fragmentów runa bez ingerencji, nie trzeba więc ich zmieniać na taką okoliczność. Celem tych słów jest natomiast właśnie uniknięcie pozostawienia 4,9% (albo np. tylko 4,1%).

Wyłączenie możliwości stosowania rębni gniazdowych było właśnie celem oryginalnego zapisu, mozolnie wypracowanego jako kompromis w ramach prac nad PZO.

Nie jest prawdą, że „*specyfika rębni gniazdowych zapewnia skuteczną ochronę linii brzegowej*". Np. rębnia gniazdowo-zupełna, oparta wyłącznie na cięciach zupełnych – najpierw na gniazdach a potem na powierzchni międzygniazdowej – na pewno takiej ochrony nie zapewni.

17. Ponawiam stanowisko, że zapisy „*Podczas prac urządzeniowych ustalić wskaźnik udziału starodrzewów w lasach bukowych / dębowych / łęgowych obszaru. W razie zagrożenia zachowania tego wskaźnika ograniczyć w nich cięcia rębne*" powinny być wyegzekwowane – projekt nowego planu urządzenia lasu dla nadleśnictwa Gryfino przecież już sporządzono. Powinno więc już być ustalone, jakie są to wskaźniki i sprawdzone, czy plan urządzenia lasu gwarantuje ich zachowanie. Zaproponowane w zamian działanie „*W miarę możliwości utrzymywać udział starodrzewów w lasach bukowych/dębowych/ łęgowych obszaru*" jest niedopuszczalnie niekonkretne. Wnoszę, by zapisać w PZO konkretny udział starodrzewi, jaki należy utrzymać w poszczególnych typach siedlisk przyrodniczych – nie mniejszy od stanu obecnego. Ważne jest jednak by zastrzec, ze jako „starodrzewy" nie powinny być tu zaliczane KO i KDO.

Utrzymanie udziału starodrzewi nie oznacza zachowania wszystkich obecnych starodrzewi.

Utrzymania starodrzewi nie może zastąpić wzrost średniego wieku drzewostanów. Wzrost średniego wieku może realizować się nie tylko przez zachowanie i starzenie się starodrzewi (co byłoby optymalne przyrodniczo), ale i przez starzenie się dużych powierzchni drzewostanów młodych (co przynosi niewiele korzyści przyrodniczych).

Zdaniem RDOŚ utrzymywanie starodrzew nie jest możliwe, ponieważ „*drzewostany powyżej pewnego wieku powoli tracą zdolność do naturalnego odnawiania się (obniżenie zdolności i siły kiełkowania nasion), a nam zależy w tym obszarze na preferencji odnowień naturalnych*". Tezy tej, mimo prób nie udało nam się potwierdzić wiedzą naukową, a argumentów na jej rzecz nie potrafiły dostarczyć również RDLP w Szczecinie ani Nadleśnictwo Gryfino. Drzewostany bukowe w rezerwatach Meklenburgii, północnej Brandeburgii, uroczysku Radęcin w Drawieńskim Parku Narodowym dobrze odnawiają się naturalnie, także w wieku 250-300 lat.

RDOŚ twierdzi „*Nie zapominajmy również, iż Puszcza Bukowa w większości stanowi lasy gospodarcze i nie jest możliwe w PZO radykalne ograniczenie gospodarki leśnej w tym obszarze*". Przypominamy, że obecnie nie jest rozważane wprowadzenie żadnych ograniczeń - rozważana jest tylko zmiana PZO, który obowiązuje od 2014 r. – i nie doprowadził wcale do „*radykalnego ograniczenia gospodarki leśnej*"

18. Wnoszę o pozostawienie w dotychczasowym brzmieniu działania „*W wyznaczonych miejscach koncentracji stanowisk najrzadziej spotykanych gatunków bioty typowej dla buczyn, zagrożonych w skali regionalnej i krajowej, w tym rzadko spotykanych gatunków objętych ścisłą ochroną gatunkową stosować tylko rębnię stopniową (IVd) lub przerębową (V) w okresie zimowym i nie wykonywać na tych powierzchniach mechanicznego przygotowywania gleby*", wraz z przewidzianymi miejscami realizacji.

    Nawet gdy nie potwierdzono występowania kozioroga dębosza, to zapis powinien mieć zastosowanie do miejsc występowania innych chronionych lub zagrożonych (wg krajowej czerwonej listy) gatunków typowych dla buczyn, niekoniecznie gatunków naturowych. Celem ochrony jest także zachowanie różnorodności biologicznej typowej dla chronionego siedliska przyrodniczego, budowanej także przez gatunki nienaturowe – przedmiotowy zapis dobrze realizuje ten cel.

    Adres zapisu należy natomiast dostosować do wiedzy o występowaniu gatunków zwierząt, grzybów i mszaków z czerwonych list w obszarze Wzgórza Bukowe.

19. Należy pozostawić obowiązujący obecnie zapis o wyłączeniu z użytkowania siedlisk lęgowych wraz z otaczającym je pasem o szerokości równej co najmniej wysokości drzewostanu – w sprawie możliwości ujęcia w PZO zapisów „noszących zmaniona zakazu" patrz pkt 3. W razie konieczności zmiany zapisu na wersję proponowaną przez RDOŚ należy sformułować go jako „*Zaleca się wyłączyć z użytkowania drzewostany na siedliskach łęgowych wraz z otaczającym je pasem o szerokości równej co najmniej wysokości drzewostanu*". Łęgi w Puszczy Bukowej występują często jako wąskie pasma, cięcia w ich bezpośrednim sąsiedztwie również będą degradować łęg (szczególnie dotyczy to łęgów źródliskowych) dlatego zalecenie powinno obejmować nie tylko sam lęg, ale także strefę buforową. Dalszą część zapisu przeformułować na „*W dolinie Płoni w ramach gospodarki leśnej zachować strefę ekotonową wzdłuż brzegów rzeki, na szerokość co najmniej równą wysokości drzewostanu*".

20. Zapisy „*Przy planowaniu prac hydrotechnicznych w rzece uwzględnić potrzebę ochrony siedliska gatunku, zachowując naturalne elementy ekosystemu rzecznego*" dla skójki i trzepli należy rozwinąć, wyraźnie wskazując że dotyczą one także prac utrzymaniowych (niekoniecznie zaliczanych do „prac hydrotechnicznych", a również mogących oddziaływać na siedliska w/w gatunków. Wyraźnie wskazać także, jakie naturalne elementy środowiska rzecznego powinny być zachowane (naturalne nienaruszone dno, odsypy śródkorytowe i przybrzeżne, zadrzewienia brzegów rzeki, rumosz drzewny w korycie.

Potrzeba uzupełnienia wiedzy o skójce i trzepli nie jest argumentem przeciwko w/w uzupełnieniom zapisu. Przy raku wiedzy o szczegółowym rozmieszczeniu gatunków, konieczne jest przezornościowe chronienie całego ich potencjalnego siedliska w obszarze.

Nie jest wcale pewne, że prace hydrotechniczne i utrzymaniowe będą przedmiotem postępowania wyjaśniającego po ich zgłoszeniu do RDOŚ na podstawie art 118 ustawy o ochronie przyrody. Zgodnie z pismem RDOS do Klubu Przyrodników z 4 maja 2017 r., w 2016 r. na 513 otrzymanych zgłoszeń, RDOŚ w żadnym przypadku nie przeprowadził postępowania w sprawie warunków ustalenia robót, a wszystkie zgłoszenia zostały milcząco zaakceptowane na podstawie art 118 ust 6 pkt 1 ustawy.

21. W działaniu ochrony drobnych zbiorników wodnych dla traszki i kumaka nie można usuwać wymogu przeciwdziałania zarybianiu takich zbiorników. Jeśli zaś jest to konieczne ze względów legislacyjnych, to powinno być przesłanką do konieczności sporządzenia planu ochrony, w którym będzie można zawrzeć taki warunek – patrz pkt 3. Zwracam uwagę, że zarybianie drobnych zbiorników nie będzie skutecznie kontrolowane procedurami oceny oddziaływania na obszar Natura 2000 – nie wymaga bowiem uprzedniego uzyskania decyzji administracyjnej, a w konsekwencji do oceny oddziaływania na Naturę 2000 nigdy nie dojdzie.

22. Wnosimy o pozostawienie oryginalnego zapisu dotyczącego traszki i kumaka: „*Utrzymywanie powiązań ekologicznych między siedliskami rozrodczymi – niedopuszczanie do ich izolowania przez otaczanie zabudową lub infrastrukturą uniemożliwiającą lub znacząco utrudniającą migrację i dyspersję (w obszarze o promieniu 1 km od nich). Utrzymywanie w rejonie bytowania poza zbiornikami (w obszarze o promieniu 1 km od nich) siedlisk półnaturalnych (lasy, zarośla, zadrzewienia, łąki, nieużytki naturogeniczne) oraz związanych z ekstensywnym krajobrazem rolniczym (odłogi, użytki zielone, miedze, grunty orne*)" – ewentualnie o przeredagowanie go na: „*Utrzymywanie powiązań ekologicznych między siedliskami rozrodczymi – Utrzymywanie, w promieniu 1 km od zasiedlanych zbiorników, niezabudowanych i niepofragmentowanych siedlisk półnaturalnych (lasy, zarośla, zadrzewienia, łąki, nieużytki naturogeniczne) oraz związanych z ekstensywnym krajobrazem rolniczym (odłogi, użytki zielone, miedze, grunty orne*)"

Wymogi te są niezbędne dla ochrony tych gatunków w obszarze Wzgórz Bukowych. W żadnym razie nie mogą być zastąpione przez „*Upowszechnianie Kodeksu Dobrej Praktyki Rolniczej, w szczególności z zakresu ochrony krajobrazu i zachowania bioróżnorodności, ochrony gruntów rolnych, oraz ochrony wód, przy uwzględnieniu potrzeb ochrony gatunku i jego siedliska stanowiącego przedmiot ochrony*", gdyż Kodeks nie odnosi się w ogóle do zmian w użytkowaniu gruntów, którym te zapisy miałyby zapobiegać! Zapis, zwłaszcza w proponowanej wyżej redakcji, ma charakter „aktywny", zgodny z wytycznymi MŚ.

23. Wnoszę o pozostawienie zapisu „*Uzupełnienie sieci rezerwatów przyrody w Puszczy Bukowej w celu stworzenia powiązanych ekologicznie ostoi dla wszystkich gatunków typowych dla lasów i siedlisk nieleśnych o charakterze naturalnym i typowym dla kompleksu puszczańskiego*" w oryginalnym brzemieniu, a nie jego osłabianie. Oryginalny zapis zakłada analizę i weryfikację wcześniejszych koncepcji, dopuszczając ich korektę, ale wskazując wyraźnie, że obecna sieć powinna być uzupełniona – nie ma potrzeby jego zmiany.

24. W załączniku 6, w zapisach do wprowadzenia do studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, należy jasno sprecyzować, że sformułowania „*z wyjątkiem terenów dopuszczonych do takiej zabudowy w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego obowiązujących lub wszczętych w dniu wejścia w życie zarządzenia oraz terenów, dla których do dnia wejścia w życie zarządzenia wydane zostały decyzje o warunkach zabudowy lub decyzje o pozwoleniu na budowę*", dotyczą dnia wejścia w życie zarządzenia ustanawiającego PZO a nie zarządzenia zmieniającego. Nie widzimy też powodu, by wyjątek ten dotyczył planów tylko wszczętych, ale nie obowiązujących w tej dacie.

Wykreślenie słowa „*...lub wszczętych*" jest celowe, a nie stanowi działania prawa wstecz, gdyż samo wszczęcie procedury planu przestrzennego żadnego prawa nie stanowi i nie daje nikomu żadnego prawa zagospodarowania.

Załącznik 6 ma określać wskazania do zmian w istniejących planach przestrzennych, założeniem ustawodawcy jest więc właśnie, by PZO ingerował w istniejące plany - wyraźnie wskazywał na przypadki, w których prawo zagospodarowania nadane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nie może być realizowane ze względu na wymogi ochrony obszaru Natura 2000.

25. We wskazaniach do zmiany Studium gminy Stare Czarnowo należy pozostawić zapis „*zakaz wprowadzania nowej zabudowy w odległości 1000 m od brzegów zbiorników i mokradeł stanowiących siedliska lęgowe kumaka nizinnego i traszki grzebieniastej*", a nie zmieniać go na zapis „*w odległości 100m*"! Proponowana zmiana odległości z 1000 na 100m w załączniku 6 do PZO jest ewidentną zmianą PZO „na niekorzyść chronionego gatunku", wprowadzoną z własnej inicjatywy RDOŚ a nie z potrzeb legislacyjnych.

    Zdaniem RDOŚ, zmiana wynika z faktu, że „*PZO nie może ingerować i ograniczać w tak istotny sposób prawa własności*". Przypominamy jednak, że obecnie nie jest rozważane wprowadzenie żadnych ograniczeń - rozważana jest tylko zmiana PZO, który obowiązuje od 2014 r. W uzasadnieniu PZO nie wskazano na żadne protesty właścicieli gruntów wobec ustanowionego w 2014 planu, żaden z nich nie wezwał także RDOŚ do usunięcia naruszenia prawa nie wszczął procedury kwestionowania ustanowionego PZO przed sądem administracyjnym – ograniczenie prawa własności nie okazało się więc rażące, a nawet nie okazało się dotkliwe. Nie ma więc powodu zmieniania obecnie obowiązującego zapisu.

26. W zapisie dotyczącym składowania i przetrzymywania drewna przeznaczonego do wywózki nie dodawać słów „*zaleca się*", aby nie osłabiać wymowy tego zapisu.

z poważaniem

z upoważnienia Zarządu

Paweł Pawlaczyk